

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Maja. — Rok 1844.  
Wtorek.

№ 140.

Dziś, Ś. German.  
Jutro Ś. Teodozja.

Onegdaj w pierwsze Święto Zesłania DUCHA Śgo, w Kościele Wielebnych Panien *Wizytek*, w obec JW. Jenerałowej *Abramowicz* Wizytatorki Szkół wyższych pfcii żeńskiej, tudzież znakomitych Osób i Ochmistrzyń, odbył się obrzęd SAKRAMENTU bierzmowania 206 Panniek, Uczennic sików tychże i pensji, przez JW. X. *Tomaszewskiego* Biskupa *Kuawsko-Kaliskiego* udzielony. Kazanie miał gorliwy Kapłan X. *Krzyżanowski* Misjonarz, a celebrujący Biskup rozrzewnił obecnych przemową do Uczennic, wskazując drogę Bogoboju, cnotliwego i użytecznego życia.

Według postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 26go z. m., wolność trudnienia się zarobkami propinacyjami po miastach i wsiach, przedłuża się *wykwalfikowanym* Starozakonnym na rok następny, do dnia 18 (30) Czerwca 1845 r. pod wszelkimi warunkami, obowiązkami i przepisami karnemi, przez postanowienia uchwalonemi. — Darowiznę rubli sre: 300, jako stały fundusz dla Kościoła Prawosławnego w *Radomiu* przez *Barbarę Koianowską*, uczynioną; i koteż darowiznę rubli sre: 75 na rzecz Szpitalu miejskiego w mieście *Pyzdrach*, przez *Konstancję z Głowackich Birgańską*, uczynioną, Rada Admin: zatwierdziła. — Z rozkazu JW. Rzeczyw: Rady Stanu Naczelneg. Prokuratora, Kancelarja Xgo Departamentu Warsz: Rządzą: Senatu, podać niniejszem do wiadomości WW. Obronców i stron interesowanych, iż *Woźnym* do tejsz Kancelarji mianowanym, wzbrownionem zostało od dnia dzisiejszego wręczanie iaklibądź Aktów w sprawach cywilnych, i że w skutku tego, oprócz osobistej *Woźnych* odpowiedzialności, strony same sobie winę przypisać będą musiały, i jeśli podobne doreczenia, gdyby nastąpiły, za dopełnione przez osoby niemające należytego upoważnienia, a ztąd nieważne, w Sądach uznawane będą. — *Samuel Leopold Neumann*, Właściciel domu, Członek Kolegium Kościel: Gminy Ewangi; p. o. Prezydującego Domu Starców tejsz Gminy, zakończył życie 25go b. m. przeżywszy lat 42. Zwłoki

iego przeprowadzone będą z domu przy ulicy *Dzikiej* Nro 2306 lit: A, dziś o godz: 3ciej z połud: do Kościoła Ewangi; a po Nabożeństwie, na smętarz tegoż wyznania. Na żółobny ten obchód zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, w głębokim żalu pograżeni: Żona, Matka i Bracia zmarłego. — W iścerczach ślubnych młodych dziewic *Ludu Neapolitańskiego*, Małżonek daje zapewnienie wyrażne, że co rok w 2gi dzień *Zielonych Świętek*, zawiezie Żonę swoją na uroczystość *Madony dell Arco* (Arko) o miłą w okolicy *Neapolu* obchodzoną. Biada temu któryby nie dotrzymał przyrzeczenia swego: *Neapolitanka* nie łatwo zapomina urazy. Wątpim aby zobowiązania podobnego rodzaju zmuszały mężów *warszawskich* do zawożenia ión swoich co rok na *Bielany*, to tylko pewna, że jeśli cyrograf taki w posiadaniu której z Dam naszych znajduje się, sama wyzna że iest święcie zachowywanym, albowiem w 2gi dzień *Zielonych Świętek* prawie połowa *Warszawy* zjeżdża się na *Bielany*. Jakoż od soboty wieczor, a nawet i wczesniej robią się tamie przygotowania na przyjęcie spodziewanych Gości. Namiot rozwiia się przy namiocie, stoł staie przy stole, a półki i szafki stroją się w szkła i naczynia. Zaimprovizowana za namiotem piwniczka przyjmuje do łona swego beczki z piwem i wódką, a czoło namiotu ozdabia szylt malowany, albo prosta gałązka choiny, nie wiadomo dla czego za godło do wyszynku piwa obrana. Dalej budowane są karuzele, huśtawki i koła djabelskie; bliżej rozścielają się kramy i tasy. W nich dostać można krzyżków tombakowych, rużancy i paciorek, wiązek różnego rodzaju, pierścieni i innych tanych gracików, oraz obrazow zdziałanych pędzlem więcej ducha wiary i pobużności (co w istocie rzeczy, lepiej) aniżeli talentu prawdziwego mającym. W niedzielę miasto i okolica ińz bywają w zupełnym ruchu. Przez *Warszawę* podciągają ku *Bielanom* Włóścianie z okolic *Wilanowo*, *Pragi* etc. Statki na *Wiśle* napelnione są podróźniacemi wodą; słycać w karczmach nędbrzeźnych wesoly śpiew wieśniaczy, wałą się zewsząd liczne gro-

mayı. Poranek poniedziałkowy przedstawia obraz jeszcze więcej malowniczy; ruch niezwykle daie spozstrzegać się na ulicy, szmer i gwar idących, objawia rychły wylew radości powszechnej. Za ledwo jutrzienka brzaśnie, wybucha miasto całe. Ulice *Warszawy* zwykle wesołe w dzień świąteczny, stają się 3-kroć weselszemi, wózki i bryczki zaprzęgane są co tchu, Żony kończą ubranie, Dzieci umyte i uczesane (nie często im się to zdarza), skaczą z radości w nowe suknie przybrań. W bryczce *pragskiej* gdzie zwykle miejsce na dwie osób, siada ich razem kilka. Koń ciągnie takowe dobywając sił ostatnich. Co za ciężki dzień dla koni! Na wszystkie powozy w *Warszawie* uczynioną jest rekwizycja, kocz suty ociera się o dorózkę, dorózka dotyka bryczki, omnibus pomiędzy tymi wspaniałe toczy swe koła, a piesi iak zwykle ustępują jadącym. Sextety, kwartety, tercety, Panny śpiewające i grające, są już na *Bielanach*, albo grają i śpiewają gdzie w okolicy. Sama katarynka tylko rozwodzi swe trele wzdłuż szosy. Od rogatek nim zaiedziez na *Bielany* spotkasz ich kilka tuzinów. Trzy drogi wiadą do *Bielan*, jedna powisłem a druga górą, obie szosowane, podejmują wartko toczące się koła, trzecia jest po środku. Lud wybiera tę ostatnią: drogą tą iść już od dawna przywykły; prawdziwie jest ona drogą pielgrzymki... bo wleczę się *piaski-m*. Po drogach tych i tamtych słyhać ciągle muzykę, Lud tańczy, odpoczywa i piie... piie niestety!... ale cóż ma robić, kiedy tak iść gorąco. Przystanki te są iednak chwilowe, bo każdy chce przybyć na czas do *Bielan*. Już też i *Bielany* pełne. Dzień cały ma 2 różne cele: Pobożność i zabawę. Przed-rozpoczęciem zabaw każdy zwiedza Kościół, słyha z uwagą Mszy Śtej, daie iałmużnę wedle stanu: u stóp tych ołtarzy spotykają się razem rozmaite uczucia, pod czas gdy szczęśliwsi składają dzięką i *wota* na część BOGA i za JE-GO łaski, upośledzeni od losu i mniej fortunny błagają GO o wspomnienie i miłosierdzie. Gdy już skończą się Nabożeństwa, słyhać zdala przy łasku wesołe odgłosy radości, głośne śmiechy, brzęk muzyki, gwar i pustotę. Obwarzanczarki, ciastkarki, karmelkarze i piernikarze, pomarańczarki i *Hebe* chodzące roznoszą towar swój wszędzie. Grono biesiadujących zasiada na trawie, a apetyt

tak im służy, świeże powietrze tak go zaostrza, że trudno poić co nie iedna małeńka na pozor buzia może pochłonać mięsa i chleba! dziwić się teraz że *rekin* całego człowieka, a *boa* całego wołu zrogami pożerać mogą. Piwo i wódka pomimo zachęty do wstrzeźliwości, przelewają się może cokolwiek za nadto, ale też ci ludzie co nadużywają tych trunków, większą część roku samą tylko piją wodę. Przy tych i tym podobnych biesiadach i zabawach, dowcipnisie sadzą się na koncepty i facecje rozweselające młodsze i kuchareczki *warszawskie*. Niciednemu uda się kalambur, i jeśli nie estetyczny, to nieraz dość gładki. Ale porzućmy zabawy ludu; już tuż kurzu wznosi się od powisła, powóz za powozem postępuje, tłum elegancki zalega drogę do *Młocin*. Altana gdzie Cukiernik z ludami zagosił, wytrzymuje obłędnie ze strony spragnionych lodów, pączu lub soku. Gdy iedni zasiadają ściśłem półkolem, drudzy tłoczą się chodząc. Jaskrawy to widok i iednych i drugich; różnobarwność ubrania kobiecego wszystkich najwięcej zajmuje. Tu chwałą piękny kapelus, tam gustowna suknie, tu unoszą się nad świeżością kwiatów, tam nad rozkosznym spadkiem piur, a wszyscy iednogłośnym churem oddają hołd wdziękowi i piękności. Mężczyzoi, którzy zwykle w takich wypadkach są tylko cieniem albo tłem obrazu, niezadowoleni z tej roli drugiego rzędu, rozomodnemi strojami, w których d-syc jest już dziś pstroczony, chcą iak zdale się gwałtem rywalizować z damami. Żeby to było stosownie nie powiemy, ale że taka *moda*, bijmy razem z innymi czołem przed modą. Z tego cośmy widzieli wczoraj na *Bielanach* i co wystawionem jest na sprzedaż w sklepach, oraz u Modniarek *Warszawskich*, takie można wyciągnąć uwagi ogulac o modach tego-rocznych: Suknie z materji mienionych (Rameleonowe), a szczególniej w passy cieniowane i kraty różnobarwno szkockie, pozostają ciągle w użyciu. Balzaryny, żaknociki i bareże także w desenie czworogrannę ukaza się w powszechności. Musłiny w kolorach rużowych i lila, będą dominujące. Kroie sukien są i będą, albo zupełnie gładkie u dołu albo ozdobione iednym dużym wolantem obszytym u góry *ruszq*, albo z kilką rzędami wolantów poczynających się wysoko (na taki kró-

sukien wyjść może i do 30tu łokci materji). Rękawy u sukien robią się podwójne: zwierzchnie z tej materji co i suknie, spodnie przezierające przez rozcięcie i sznurowanie pierwszych, muslinowe. W salopkach peleryna nie powinna przechodzić łokcia. *Kanzu* pozostaną w modzie, i widziane były na *Bielanach*. U sukni muslinowych angielskich, ukazują się hafty z siataszu bawełnianego białego (co może być zajmującą a nietrudną robotką dla Dam). Kwiaty różne a mianowicie, gałązki z akacji, bzu, oleandru, barwinka, laku; bukiety z stokroci, konwalji lub rezedy zdobią kapelusze słomkowe; kapelusze takie podszywane są wstążkami albo materjami szkockiem, brzeg zaś onych obszywa *riusza* z takiejże wstążki. Niektóre zaś ubrane są w plecionki z wstążek szkockich. Kapelusze słomkowe ażurowe także do najmłodniejszych w tym roku zaliczone, podszyte są *pu de soi* kolorowym. Piura i marabuty kolorowe należą do najstrojniejszych ubrań kapeluszy. Do czepczków używane są wstążki cieniowane rzem w 3ch gatunkach, to jest iedna wstążka musi być atlasowa, druga mantynowa, a 3cia gazowa, i tak ic też razem po sklepach sprzedają. W chustkach do nosa pacuje prawdziwy zbytek koronek i haftów. (W *Paryżu* płaci się za iedną chustkę od nosa do półtrzecia tysiąca złotych). Widać dużo bransoletek: najnowsze robią się z herbami albo w kształcie koron heraldycznych. Ze szczegółowych tualet damskich chwalono między innemi: Suknię koloru *powoju* na różowej; żółtą w pasy; i białą z 4ma rąbkami na żółtej. Do tych wszystkich sukien Kapelusze były białe, z błękitnemi ozdobami, iedna upięty piurem czaplím, dwa drugie strusiowemi, w białym i błękitnym kolorze. Suknia wkraty lila, peleryna biała obszyta koronkami, kapelusze białe z piurem strusim białem. Suknia biała, salopka błękitna obszyta koronką czarną, kapelusze błękitny z piurem takiegoż koloru i wstążkami pomarańczowemi w pasy mieniające. Suknia w drsem kratkowy błękitny. Kilka sukien z materji mienionych. Kilka sukien w pasy i kraty. Suknia biała w rzucik czerwony, chustka biała haftowana pelą, kapelusze różowy z upięciem róż dwukolorowych. Ponieważ było nieco chłodno, kilka Dam przyodziło się w szale,

z tych ieden biały w guście wschodnim, był nader bogaty. Kapeluszków pięknych było mnóstwo, kilka z nich ze słomki ryżowej i włoskiej wyrobionych, chwalone były i pod względem gustownego upięcia, i pod względem wyrobu. (O ile nam wiadomo, są one dziełem fabryki Warszawskich). O modach męzczyzn dziś dla braku miejsca nie wspomnim; odkładamy to do dalszego artykułu. W ogólności *Bielany* tegoroczne liczyć się mogą do świetnych. Ekwipazów było dużo, a z tych kilka nowych i pięknych; chwalono między innemi Kocz żułty Hrabiego Alexandra *Walewskiego* Prezesa Heroldji, fabryki tutejszej, uprzedzony po angielsku w cztery konie gnjade, prowadzone przez żokciów w liberji błękitno-żółtej. Podług obliczeń rogatkowych przejechało wczoraj przez rogatki *Marymonckie*: Karet 26; Koczów 704; Omnibusy kursowały razy 38; Dorożek 673; Bryczek 690; Konno 78; Statkami Wisłą płynęło paręset osób; pieszo osob około 30,000. Pogoda sprzyiała ciągle, chociaż wiatr dokuczał. Mnóstwo osób niemających zamiaru udawania się na *Bielany*, zalegało ulice przez które spacerujący przejeżdżali, napełniając ganki i okna. W *Krasińskim* ogrodzie było do parę tysięcy takich spektatorów. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od D. zł. 2 dla Starców w *Górze Kalwarji*, na intencją B. — *Główna Kassa Oszczędności*. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 1763 posiadało kapitał r. s. 27,870 k. 15 (zł. 185,801). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia 25 *Maja* r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 12, na które, tudzież na dawniejsze w 156 wnioskach złożono r. s. 580 kop. 20 (zł. 3.868); razem uczestników 1775, r. s. 28,450 k. 35 (zł. 189,669; na żądanie 18 uczestnikom zwrócono r. s. 204 k. 60 (zł. 1364) i umorzono książeczek oszczędno: 13; przeto uczestników 1762, posiada kapitał r. s. 28,245 k. 75 (z. 188,305). — W Nrze 20tym *Ziemiańska* Tygodnika Rol. Technol: między innemi znajduje się: Gospodarstwo domowe: *Lactoscop* czyli mleko-widz, wynalazku P. *Donné*. Sztuczne wyleganie kurcząt. — W zesłym tygodniu w domu przy ulicy *Freta*, pies pokoiowy wściekłszy się, skaleczył rękę Synka właścicielki domu i służącą w nogę, którym zaraz

pomoc lekarską udzielono, a pies uprzątnięty został. 4-ro letni Syn wyrobnika wyglądając oknem z 2go piętra przy ulicy Krochmalnej, spadł na bruk i bardzo potłukł się; po opatrzeniu go zaraz przez Lekarza, zostawiony został na kuracji u Rodziców. — Skład główny Wód Mineralnych naturalnych przy Apteczce w domu *Petyksusa* Nro 473, otrzymał dziś Iszy transport wody Pilnauskiej, Iwonickiej, Adelheidsquelle; również są wody: Marjenbad-Kreützbrun i Ferdinandsbrun, Krynicka, Kudowska, Obersaltzbrun, Rejnerska, Sejdschitzka, Sól Karlsbadzka i morska; niemniej Ług do kąpieli Kreütnaucher Mutter lunge. Wody Egerskie, Selcerska i Emska, co chwila są oczekiwane. Dr. T. *Heinrich*. — Dai temu kilka w nocy (ze Środy na Czwartek) rozbił się na *Wiśle* pod *Warszawą* galar, wiozący z *Krakowa* rozmaite towary kolonjalne i korzenne dla kilku handlów w *Warszawie*. Znaczna część ładunku została wkrótce wydobyta. — Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono za korzec Żyta r. sr: 1 k: 47 (zł. 9 gr. 24). Pszenicy r. sr. 3 kop. 49 (zł. 23 gr. 8). Grochu polnego r. s. 1 kop. 53 $\frac{1}{2}$  (zł. 10 gr. 7), fasoli r. s: 3 kop. 15 (zł. 21). Jęczmieniu r. s. 1 k. 39 (zł. 9 gr. 8). Owsu kopiecik 99 (zł. 6 gr. 18). Słomy centnar 100-funtowy, kop. 24 (zł. 1 gr. 18). Siana centnar 100-funtowy kop. 56 (zł. 3 gr. 22). Kartofli korzec kop: 44 (złoty 2 groszy 28). Garniec Okowity podług Probierza stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, k. 65 $\frac{1}{2}$  (zł. 4 g. 11). Szumówki garniec podług Probierza 46 $\frac{3}{4}$  czyli 6tej proby Magiera, kop: 39 (zł. 2 gr: 18). — Dzieła muzyczne sceniczne *Donizetego* prawie wszystkie należą od lat kilkunasta do rządu znakomitych utworów. Ruwnież i *Opera Dżemma di Werży* przedstawiana w głównych teatrach we *Włoszech*, znalazła zasłużone przyjęcie. W zeszłą Sobotę Artysty włoscy przedstawili ją na scenie *Warszaw*; a Znawcy uwielbiali kompozycją w ogóle, zaś szczególnie finał aktu Iszego i cały akt 3ci. Wykonanie i wystawa zasługują na powszechną pochwałę. J. Panna *Perelli* trudną i ogromną główną rolę oddała z talentem i mocą tak do gry jak śpiewu, i była przywołaną; zaś onegdaj przy powtórzeniu tej *Opery* przywołana 4-kroć, oraz J. P. *Delwiwo* i *Montezor*. W Roz-

maitości onegdaj przywołani, po Iszym akcie *Rodziny* J. P. *Jasiński*, po ukończeniu tenże 2-kroć, J. P. *Sliwińska* i *Wszyscy*; po Iszym akcie *Wyprawy młodego Riszellie*, J. P. *Damse*, Taż po ukończeniu.

*Anglja*. — Ogłoszono traktat handlowy i ieglarski zawarty z Xięstwem *Oldenburgskiem*. — Rząd *mexykański* ponowił surowe przepisy przeciw cudzoziemcom. — W *Hajti* powstańcy zgromadzili siłę 3000 ludzi i obruli sobie nowego Prezesa. — Prezydent miasta *Londynu* 15go b. m. i. k. corocznie dał uczyć dla Ministrów i Dygnitarzy. — Prezes Stanów Zjed: w tych dniach miał przedstawić Senatowi traktat handlowy zawarty z niemieckim związkiem celnym. Niektórzy członkowie kongresu przeciwni są wcieleniu Rzeczypospolitej *Texas* do Stanów Zjed: dla uniknięcia wojny z *Mexykem*. — Z *Hajti* donoszą ważną wiadomość, iż powstańcy 3go Kwiet: zdobyli miasto *Ke*. W ręce zaś Prezesa *Herard* popadł herszt powstańców *Pimentel*; najopłakaniejsza anarchja trwa w *Hajti*. — Rząd odrzucił prośbę Kupców *Londynu* o podwyższenie cła wchodowego od kawy zagraniczi. — Ołbrzymi parostatek *Brytanja* został już spuszczoany z warsztatu w *Brystolu*. — W nocy Lorda *Aberdeen* (*Eberdyn*) do Pana *Pakenham* Posła ang: w Stanach Zjed: złożonej tamiecznemu rządowi 26go lutego b. r., okazało się, iż *Anglja* szczerze życzy utrzymać niezawisłość Rzeczypospolitej *Texas*, zatem niechęcią jest wcieleniu tego kraju do Stanów Zjed:.

*Belgja*. — 17go b. m. po południu zaszło niebezpieczeństwo na koleji żelaznej z *Bruxelli* do *Antwerpji*. Oś drugiego wagonu pękła w bliskości stacji *Vieux Dieu* niedaleko *Antwerpji*, w skutek czego pękł iśn: uch łączący go z następnym. Wstrząśnienie było tak gwałtowne, iż wagony obaliły się i podrzuciły po obu stronach kolei. 2 Panny z *Antwerpji* postradały życie, 5 innych osób zostało mniej lub więcej rannych. Niebezpieczeństwo byłoby jeszcze większe, gdyby wagony były więcej obsadzone. Parochód sprowadził niebawem pomoc z *Antwerpji*. Z rannych, Starzec jeden nazajutrz umarł.

*Francja*. — Na posiedzeniu izby deputowan: 15go b. m. Minister prac publicz: przedstawił

projekt względem założenia 4ch kolei żelaznych. Z Paryża do środka Francji, z Paryża do morza *Atlantyckiego*, na co żąda kredytu 28 milionów fr., z Paryża do granicy niemieckiej, na co żąda kredytu 88 milionów, i z Paryża do *Rennes* (Ren). — Król z swoją rodziną (prócz Xcia *Nemur* który został w Paryżu 15go b. m. udał się do *Neuilli*. — Hrabia *Syrakuzanski* chociaż już od 8miu dni bawiący w Paryżu, nie był jeszcze przyjmowany u dworu. Gdy przed 7miu lub 8miu laty przybył do Paryża, urządzono dla niego mieszkanie w *Pale Roial*. — P. *Thiers* ukończył historję Cesarstwa i w tych dniach wręczył Księgarzowi rękopism, za który wymógł sobie 500,000 fr. — Xcie *Joinville* (Żużwil) wydał pismo pod tytułem: *Notatki o sile morskiej Francji*, i stara się w niem udowodnić, iż rząd powinien powiększyć marynarkę parową, jeśli chce zabezpieczyć się na przypadek wojny z Anglią. Xcie przyznae, iż marynarka franc. nie może rywalizować z angielską — *Panteon* ma znova być przywrócony na Kościół katolicki. — W departamencie *Manszy* nieaki P. *Cannville* (Kanwil) został zabity na polowaniu wilków; trafem nieszczęśliwym dostał się do krzaków; dokąd 5ciu myśliwych celowało do wilka; kilka kul położyło Pana *Kanwil* trupem. — Pismo Xcia *Joinville* (Żużwil) o marynarce franc. jest przedm. otem żywych sporów w gazetach. — Najświeższe wiadomości o działaniach Xcia *Aumale* (Omala) dochodzą 3go *Maia*. Xcie dowiedział się, iż liczne hufce Arabów zgromadziły się w górach w nocy z dnia 1go na 2gi b. m. celem atakowania obozu francuz. Z tej przyczyny ruszył z całą iadzą w te strony, a nieprzyjaciel niebawem poszedł w rozsypkę. Wiele pokoleń skłania się do uległości. — Kontr-admirał *H. m. lin* Dowódca floty na *Oceanie* spokojnym znajduje się obecnie w *Tulonie*. — Podług raportu z *Algieru*, Xcie *Omala* 24go z. m. w potyczce z *Kabylami* w prowincji *Konstantyny* był w niebezpieczeństwie utraty życia, a co większa, w niebezpieczeństwie popadnięcia w niewolę i tylko odwadze własnej i otaczających go Oficerów wiśnił swoje ocalenie; 2 lub 3 kule ugodziły w jego konia. Między poległymi (podają ich liczbę

na 13 Oficerów i 100 Żołnierzy) znajduje się Komendant *Gallias*; 2 armaty popadły w ręce Arabów, ale je rychło odzyskano. Wszyscy Oficerowie 1go, 2go i 3go bataljonu strzelców utracili swoje bagaże, nawet konie. Arabowie mieli także zdobyć żywność. Całe nieszczęście przypisują panicznemu postrachowi jaki ogarnął *Gouma* (hufiec sprzymierzonych Arabów), z kąd nieład udzielił się i Francuzom. — Xcie *Żużwil* ma być pociągnięty do odpowiedzialności za wydane przez niego pismo. — Na kolei żelaznej *marzylskiej* przyszło do walki między wieśniakami a robotnikami, pierwsi drugich odpędzili od pracy, żądając aby prawo wywłaszczenia gruntów było ściśle dopełnione. — P. *Wilhelm King* z *Alabamy* mianowany Posłem Stanów Zjedn. w Paryżu. — Kaid pokolenia *Beni Muas* pojmał *Kabyla fałszerza monet francuzkich*. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) przysłał Ministrowi wojny raport dochodzący 12go b. m.; depesza telegraficzna z *Tulonu* donosi, że Marszałek wyruszywszy 12go b. m. z obozu pod *Dellys* o 4 mile od tego miejsca spotkał się z *Kabylami*; udawszy odwrot, obszedł nieprzyjaciela, zabrał mu 10 jeńców, a 150 do 200 uczynił niezdolnymi do boju. Francuzi mieli 10 ranionych; walczone prawie tylko na bagnety. Marszałek 13go b. m. zabijał się o 7 mil francuz. od *Dellys*, odkąd zamyslał przybyć 15go b. m. Wiadomości te przywieziono parostatkim *Lavoisier* (Lawszcie). — Wychodzący *Karlistowscy*, którzy w znacznej liczbie zgromadzili się na granicy *pirenejskiej*, otrzymali rozkaz udać się do departamentów północnych. — Paryżki dom handlowy *Caccia* (Kaczja) i spułka miał zawiesić swoje wypłaty. *Passywy* dochodzą do kilku milionów fr. Wiele członków obu izb prawodawcz.; którzy mieli złożone znaczne summy w tym domu, poniosą szkody. P. *Kaczja* był Bankierem *Papieckiego* rządu. — P. *Jakób Lafitte* (Lafit) zachorował niebezpiecznie.

*Galicja*. — Arcy-Xcie *Ferdynand* Gubernator, wrócił do *Lwowa*. Znacomite Osoby, tudzież Władze wojskowe i cywilne składali mu powitanie; była nader świetna serenada wykonana przez muzyczne Towarzystwo pod dyrekcją P. *Piąt-*

kowskiego. — Arcy-Xiążę *Franciszek Karol* do zbieranych składek na wybudowanie we Lwowie niemiecko izraelskiej Bożnicy, raczył znaczną sumę dołączyć. — Mówią, iż kilku zaakomitych Obywateli ziemskich ma zamiar podać prośbę do Cesarza, o pozwolenie założenia na akcje kolei żelaznej z *Bochni* przez *Lwów* do *Brodów*.

*Hiszpanja*. — Wiadomości z *Hawany* z dnia 1go Kwiet: donoszą, iż władza tmeiczna zajmowała się energicznie śledzeniem rozgałęzionego spisku *Murzynów w Matanzas*, który był przygotowany do wybuchu na 4go Kwiet: — Gubernatora *Ceuly* zawiadomiono o zbliżeniu się znacznego korpusu *maroka*, iak mówiono aby zarządca prowincji odbył nad nim przegląd. Chociaż Gubernatora zapewniono, iż ten korpus nie ma nieprzyjaznych zamiarów, iednakże przedsięwziął nadzwyczajne środki ostrożności. — Na rozkaz Ministra wojny 3eh Oficerów inżynierji uda się do *Algierji*, aby uczyć się tmeicznego sposobu prowadzenia wojny. — Rodzina Królews: uda się poprzednio do *Walencji*, a z tąd odpłynie do *Barcelony*. — Xżę *Osunja* wrócił z *Neopolu*. — Xżę *Gliksberg* 11go b. m. wrócił z *Paryża*.

*Niemcy*. — *Królowa Saska* w końcu b. m. ma przybyć do *Mnichowa*. — Rząd elektorstwa *Heskiego* nie uznał tytułu *Wysokości* przyiętego teraz przez kilku Xiążąt niemieckich. — Król *Saski* przez czas pobytu w *Anglii* poruczył sprawy rządu swojemu ministerstwu. — Xżę *Nasauski* przeznaczył 80,000 złp. na odbudowanie Kościoła Katolickiego w *Wiesbaden*.

*Szwecja*. — Król 29go b. m. uda się z *Następcą* tronu do *Gelkenburgu*; 4go Czerwca będzie obecny przy otworzeniu szluzu *Trohoetta*. — Monarcha przez wzgląd na szczerą miłość kraju do terażniejszej dynastji, zniósł zakaz mówienia stosunków z potomkami dynastji poprzedniej.

*Turcja*. — *Fuad Effendi* Posel przy dworze hiszp., 27go Kwietnia wjechał na swoje poselstwo. — *Albańczycy* dowiedziawszy się o naciąganiu tureckiego korpusu, śpiesznie opuścili granicę serwską.

*Rozmaitości*. — W *Kolmar* niedawno umarła Kobieta nazwiskiem *Garnichet* (*Garnisze*), w 89

r. życia, a od 14go roku życia służyła u rodziny *Frant*, zatem przez lat 75. Przeżyła 3 pokolenia tej rodziny. W zamku *Hassaye* w *Bretanji*, umarła sługa nazwiskiem *Katarzyna*, po 80-letniej służbie u iednej rodziny. — W *Poznaniu* teraz dawała Koncert *Śpiewaczka Pani Herz*; tmeiczne pisma donosząc o tym talencie, zapewniają, że od czasu *Panny Sontag*, takiej *Śpiewaczki* niesłyszano w *Poznaniu*. — *Ulubiony* i zasłużony *Artysta* dramatyczny *Nowakowski*, po wystąpieniu 9 razy iako *Gość* na scenie *krakowskiej*, wrócił do grona *Artystów Lwowskich*. — *Niektóre* gazety uważają, że rok terażniejszy jest 19-letnim perjemem *kieżycowym* 1825 roku, ma być tak iak i ten rok nader urodzajnym i gorącym. (Zobaczmy czy to sprawdzi się). — „Ah! zawołał *Jegomość*, dość nałogowo zalewający się trunkami, Ah! wyczytałem w senniku że jutro dzień feralny a ia wdrogę wyjeżdżać muszę.” „*Niemasz* czego obawiać się”, rzecze doń *Przyjaciel*, „ty zawsze iestesz pod *dobrą* datą.”

*Sprostowanie*. W Nrze 136 *Kurjera Warszawskiego* na stronnicy 1wszej, w wierszu 13 i 14, zamiast: pełniący obowiązki *Naczelnika*, czytać należy: Pełniącym obowiązki *Pomocnika Naczelnika* i t. d.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

*Kończyński Wojc*: Dz: z *Ciecierzyna*; *Zalewski Sta*: *Oby*: z *Lipiny*; *Wisłocki Miko*: Dz: z *Chrymiaczy*; *Ry-tel Walen*: Dz: z *Krasny*; *Raduszkowski Ale*: Dz: z *Żazisk*; *Szaniawski Ant*: Dz: z *Chomontowa*; *Jende Daniel Aptekarz* z *Rawy*; *Lutostański Win*: *Oby*: z *Chlewisk*; *Bogucki Stan*: *Oby*: z *Gordów*.

### DONIESIENIA.

*Skład Główny* *z* *Mineralnych Naturalnych ustanowiony dla Królestwa Polskiego* w *Han-dlu M. B. Gordon* przy *ulicy Długiej*, pocięszy zawiadomić *W W. Doktorów* i *Szan: Publiczność*, że dziś otrzymał transport *Wód Czeskich*, mianowicie: *Märjenbadzką Krejtzbrun* w *bankach* dużych i małych i w *butelkach hyalitowych*, oraz *Pilnau-ską*, *Ferdinandsbrun*, *Sajdschitzką*, *Bilńską* i inne; iakoteż *Sól Karlsbadzką* w *pudekłach 1/2 funtowych*.

D. 26 *Maja* zostawił *KAPELUSZ* z *czarną podszewką*, na *Bufecie* w *Restauracji* przy *ulicy Koziej*, w *miejszu Halej* zwanem: *Łaskawy* i sąsiad przez *prędkość* zamienił, będąc w *tem* przekonaniu że może nie znaleźć różnicy w *podszewkach* i w *wycisku* *iednej Fabryki P. Nejman*, gdyż



wielce były do siebie podobne; ta tylko różnica, że mój po wyjściu Szan. Gościa, bez zawodu był ciasniejszy i więcej zalecający się świeżością. Pozostały jako niedomnie należny, i wcale niedogodny, będąc przestworniejszym, raczy Sz. Gość zwrócić w miejsce wyżej wyrażone, lub odesłać w Stare Miasto Nr 40 na 2gie piętro od tyłu, gdzie w własności swojej odebrać może, za podziękowaniem, i wznowieniem dawnej przyjaźni. B.

W Gubernii Lubelskiej w dobrach Rybczewice, jest do sprzedania 300 OWIEC dla zbytniego rozmnożenia się. Kupujący odbierze oddzielając z całej trzody pewną gromadę, lub na wyleczenie podług umowy. Wełna jest poprawna, i owce sprzedane będą za umiarkowaną cenę.

DRUKARNIA exystująca przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 617, jest do sprzedania z wolnej ręki. Nadmieniam się przytem, iż w tej Drukarni znajduje się PRASS drukarskich 8, do gładzenia druków Prasa duża i mała, iak również rozmaitych gatunków LITER (trzczonek) polskich, rossyjskich i niemieckich w znacznej ilości i dobrym stanie. Wiadomość w teje Drukarni.

KOCZ z fordekiem na 4 osoby, w dobrym stanie, zdalny do podróży, i Fleton w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej Nr 471, u Fabrykanta P. Borscha.

Kto ma WIES lub FOLWARK do wypuszczenia w dzierżawę, w cenie rocznej kilku tysięcy złp.; raczy dać wiadomość pod Nr 1293 przy ulicy Nowyświat, 4ty dom za Foxalem, w podwurzu na dole.

Transport Ser o w angielskich **STILTON** i **CHESTER**, przybył do Składu Wina i Morzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej. J. L. Flatau.

Dnia 24 Maia (5 Czerwca) o godzinie 10 z rana, sprzedawane będą w dziedzińcu Bankowym od ulicy Elektoralnej, przez licytacją in plus, rozmaite WOZY i stare BRYKI, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

Zajęte Ruchomości iako to: Komoda, Krzesła, Fotele, Łóżka, Stoły, Obrazy, w Warsz: przy ul. Freta Nr 277, d. 17 (29) Maia r. b. o godz: 11 z rana; następnie przy ul. Sto-Jerskiej pod Nr 1767, w tymże samym dniu o godzinie 3 z połud: Kanapy, Szafy, Biurko, Krzesła, Pantaljon i t. p., przez licytacją sprzedawani będą.

G. Zawadzki.

W boru Łomiankowskim, położonym 9 wiorst od rogatek Marymontskich, przy trakcie bitym Zakroczymskim, jest do sprzedania znaczna ilość DEBINY suchej, bo od lat 3ch ze pnia ściętej i z kory

odartej, która użyta być może na osie, dzwona, sprychy, i t. p. wyroby; życzący nabycia, zgłosić się zechcą do właściciela na gruncie.

We wsi Kamienna, w Powiecie Kutawskim Okr: Kowalskim, milę za Krośniewicami położonej, drogą publiczną licytacją d. 28 Maia (10 Czerwca) r. b. jest do sprzedazy INWENTARZ z 1500 gromady Owiec różnorodnych, 30 Wołów, 40 Krów, i 40 Koni składający się, o którym to terminie Szan: Publiczność zawiadamia się.

Pierwszy transport ŚLEDZI holenderskich pocztowych, nadszedł do handlu Win Józefa Wolfina, ulica Długa, dom Sommera Nr 550.

W domu niegdyś Jasińskich przy Nowej drodze pod Nr 1286 B, są do najeścia od S. Jana, na 1m piętrze, z zamknięciem na schodach, 2 obszerne POKOJE, z kominkiem, posadzkami i komórką na drzewo, z przyjemnym i czystym powietrzem.

Zip. 6000, są do umieszczenia na pewną hipotekę Domu murowanego przy ulicy pryncypalnej położonego. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Potrzebną jest PANNA lub Wdowa bezdzietna, do zarządu domem na wsi, znająca się na kuchni, z dobrymi świadectwami. Wiadomość i umowa w Warszawie w Zamku b. Królewskim, u Intendenta tegoż Zamku, Gimbutta.

OSOBA dokładnie obeznana z kobiecym gospodarstwem, posiadająca przytem chlubne świadectwa, potrzebną jest do Zarządu znacznego domu w Warszawie. Wiadomość w Rynku Nowego Miasta Nr 315, na 1m piętrze od frontu.

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH, przy ulicy Długiej pod Nr 543 w domu Elerta zwanym, gdzie Znaki szafirowe, ze wszystkimi do tego potrzebnymi sprzętami, z powodu wyjazdu na Prowincją, jest do sprzedania.

W dniu 19/31 Maia r. b. o godz: 5 z południa odbywać się będzie sprzedaż Nieruchomości przy ulicy Mariensztat pod Nr 2642 w Warszawie położonej, od zniżonej ceny zł. 10,373 gr. 23<sup>2</sup>/<sub>3</sub> czyli r. sr. 1536 k. 6<sup>2</sup>/<sub>3</sub>, a to w Wydziale II. Trybunału Mazowieckiego. Wiadomość o szczegółach tamże, lub u Chrościckiego Patrona pod Nr 2238 przy ulicy Nalewki.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż po wydzierżawionym Folwarku Brudno, do Szpitalu Sgo Duchy PP. Marcinkanek należącym, pozostały INWENTARZ żywy, nadto wszelkie Sprzęty gospodarskie i rolnicze; d. 30 b. m. o godz: 9 z rana, w Folwarku Brudno, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

NIERUCHOMOŚĆ Nro 1517 przy ulicy Złotej w Warszawie położona, w d. 18 (30) Maia r. b. w drodze przymuszonego wyłączenia, na Audyencji publicznej Trybunału



Cyw. Mazow., sprzedaną zostanie. Wadjum w ilości Złp. 3,000 ma być złożone. Licytacja zacznie się od summy Złp. 5,000. Warunki przejrane być mogą u Wgo Wójtowicza Pisarzy Trybunału, i u Maderskiego Patrona w Warsz. pod Nr 1777, mieszkającego.

Podpisany ma zaszczyt donieść, że objawszy Handel bławatny i galanteryjny pod firmą *Franciszek Jan Köhler et Comp.* pod Nr 445 przy ulicy Krakowskiej: Przedm. od wielu lat istniejący, zaopatrzył takowy w najszlachetniejsze towary z Lipska, iako to: Materje w desenie i gładkie, Żagnoty, Balzaryny, Chustki Creppe de Chine, Chustki i Szale franc., iako też wszelkie inne Wyrobki wełniane najnowsze, Hafty rozmaite, Płutna, Bielizna stołowa, leśnie ubiory męskie, i wiele innych towarów, które jest w stanie za bardzo umiarkowaną cenę oddać; oraz że będzie tego najusilniejszym staraniem zastąpić na to z ufaniem którym handel ten pod dawną firmą od tylu lat był zaszczytany. Nadmienis się przytem, że objąłem także należności do dawnej firmy należące, i upraszam takowe za moim pokwitowaniem złożyć. *Adolf Speth.*



Jest do sprzedania KON ruskiej rasy, zdadny do pracy. Wiadomość w Wołyńskich Kozarach u Dozorczy onych.

### WEZWANIE.

Wzywa się niniejszem Wgo Dra Juliusza *Ascher*, rodem z *Kürt*, aby, przy swym odjeździe z Lipska dnia 29 Kwietnia 1843 r., w rękach swej Gospodyni w Oberży (pod Wieniem Różanym) zostawione Efekty, albo sam odebrać, albo nad takowemi drogą Sądową, rozrzadzić raczył; zarazem iednak Gospodynie domu względem nieapłaconej jej należności, zaspokoił, gdyż w przeciwnym razie po upływie trzech-miesięcznego terminu, pozostawione Efekty sprzedane, a uzyskane pieniądze, na pokrycie wspomnianego długu użyte zostaną. Interesent zgłosić się może w Lipsku *Johannisgasse* Nro 47 na dole.



Dnia 23 b. m. wieczorem, zginęła SU-CZKA czarna, rasy Newfundlandzkiej, nie mająca roku. Uprasza się o oddanie pod Nr 477 lit: B, przy ulicy Nowo-Senatorskiej na 1sze piętro, za nagrodą.

### KANTOR

PROŚB. TŁUMACZEN I KORRESPONDENCJI przy rogu ulicy *Rymar: i Tłumacki* Nr 739 na 1 piętrze. Zajmuje się układaniem wszelkiego rodzaju Prosb i Podań do Władz w kraiu istniejących, przy zastosowaniu się do przepisów w tej mierze przez Wysoką Komisję R. S. W. i D. wydanych; tłumaczeniem wszelkiego rodzaju Not, Prosb, Podań i Dokumentów w je-

zykach polskim, rossyjskim, łacińskim, niemieckim i francuzkim; Korrespondencją w interesach prywatnych w kraiu lub za granicą.

### KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB I STREČZEN, przy ulicy *Bednarskiej* Nr 2680, w *Hotelu Podlaskim*. Życzą sobie być umieszczeni: Rządca Dóbr z kaucją zł. 6000 w gotowiznie, inni bez kaucji uzdatnieni w wysokim stopniu w Agronomji, oraz Ekonomowie, Pisarze, Rachmistrze, Panny dworskie, wszyscy chlubieni świadectwami zaopatrzeni; przytem, zawiadamia Kantor PP. Oficjalistów prywatnych, iżby ci tylko zgłaszali się, którzy świadectwa dobre posiadają. S. B.

### KANTOR STREČZEN

Gubernierów i Gubernantek, na rogu ulicy *Danielowiczowskiej i Bieleńskiej* Nro 606.

Dnia 19 b. m. wypadły z płaszcza ŚWIADECTWA w Puljaresie na Krak.:Przedm., wydane przez JW. Biskupa *Tomaszewskiego*, i W. *Knaute* z *Galicynowa* tyczące się stanu Duchownego; łaskawy Znalazca raczy takowe za nagrodą oddać do wyż wyrażonego Kantoru. *Nathanael Steingraeber.*

Z Kantoru Złeczeń, ulica *Wierzbowa*, Nr 473.

Potrzebujący znacznej Dzierżawy DÓBR na lat 12, o mil 3 od Warszawy położonych, z kapitałem około 100,000 zł.; poweźmie wiadomość w Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połud: 14.

TEATR WIELKI. Dziś, 7my raz *Noc i Poranek*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 4ty raz *Wan Bruk*. 103ci raz *Nowy Rok*. Tańce i Mazur.



Podpisana ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż DZIS we Wtorek, dane będzie WIDOWISKO Sztuk Akrobaticznych i Konnego Jeźdźzenia, na PRADZE, z nowemi odmianami, urozmaicone stosownym *Fajerwerkem*. *Emilja Walter*, z domu *Beranek*.

Dziś na *Foxalu* przy ulicy Nowy świat pod Nr 1297, JP. *Modliński* kompanją grać będzie od godz: 4ej.

Dziś przy ulicy Czarnej w Ogródku Czarnym, *famiłja Herman Berger* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: *Freta* Nro 275, obok handlu *Szotarego*, *Panny Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś na Pradze w Ogródku JP. *Kosińskiego*, *Orkiestra* pod Dyr: JP. *Daneckiego* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu *Grabowskiego* przy ulicy *Miodowej* Nr 495, *Panny Hessen* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu *Boka* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, *TERCET* *Czeski* (pomnożony) grać będzie.

Jutro u *Mirowskiego* przy ul: *Bednarskiej*, na Śniadanie: *Chłodnik*, *Kalafiory*, *Raki*, *Szparagi*, *Karczeta*, *Kotlety* z march-wką młodą, *Pieczeń* cieleca z mizerją, *Polędwica*, *Zrazy*, *Potrawa* z pieczarkami, *Befszyk*.